Cena egzemplarza 15 groszy.

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowo, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędnosci — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 32. | Chełmża, piątek dnia 8-go lutego 1929 r. | Rok II.

Robotnik współtwórcą państwa.

Poza jednostkami o wyższym poziomie intelektualnym, które można było znaleść we wszystkich warstwach społecznych, jedynem środowiskiem masowem, w którym żyła myśl o niepodległości była warstwa robotnicza. Wyzwolenie społeczne łączyło się w jej dążeniach z wyzwoleniem politycznem tem łatwiej, że w jednym i drugim kierunku przeciwnik był ten sam: zaborca i polski obóz ugodowy,

Ta geneza polskiej myśli niepodległościowej która spowodowała, że pierwszymi realizatorami jej byli mieszkańcy suteren, ludzie spędzający długie godziny na ciężkiej pracy w warsztacie fabrycznym czy w podziemiach kopalni, bezdomni i inteligenci, i że ci właśnie ludzie mają prawo nosić miano pierwszych żołnierzy nowoczesnej Polski — świadczy, że poza wszelkim materjalizmem życiowym, poza potrzebą chleba codziennego i dachu nad głową dla siebie i rodziny — istnieje u robotnika polskiego bezkresna dziedzina zainteresowania idealnego, w której obracając się, może stać się równie twórczym, jak w codziennej pracy zawodowej.

W katechizmie socjalistycznym znajdujemy twierdzenie, że „robotnicy nie mają ojczyzny“. Dogmat, na którym oparła się polityka międzynarodowego socjalizmu w ciągu dziesiątków lat, a któremu życie wręcz kłam zadało. Nie mówiąc już o warstwach robotniczych innych narodów, robotnik polski stwierdził wobec własnego społeczeństwa i wobec świata, że ojczyznę ma, że miał ją nawet wtedy, gdy o tem mu głośno mówić nie było wolno, że nosił ją w duszy wypieszczoną i gorąco umiłowaną tak długo, aż ją w rzeczywistość zamienił.

To, co dawniej ojczyzną się nazywało w odróżnieniu od państwowości, obcej i wrogiej, dziś indentyfikuje się z państwem. Wbrew wszystkiemu, co robotnik słyszy z ust swoich i obcych, tak zw. przyjaciół, wbrew wszelkim inspiracjom, że Państwo Polskie, to nie jego ojczyzna, że celem jego winno być takie lub inne umieszczenie się w międzynarodowość z pominięciem własnego narodowego interesu — świadomość własnej państwowości w nim żyje i tworzy żelazny kapitał, na które nie tylko zdrowo myślące własne społeczeństwo ale i narody wszystkie liczą.

Olbrzymia siła rozpędowa ducha patrjotycznego robotnika polskiego, która tylokrotnie zdała egzamin — wspomnieć tylko o genezie naszego ruchu niepodległościowego, czy o takich momentach historycznych, jak rok 1918-ty, rok 1920 ty, powstanie górnośląskie, rok 1926-ty — dziś nie na swej niezłomności nie utraciła.

W chwili obecnej, gdy złom państwowości polskiej już jest gotowy, gdy granice już ustalone i cały wysiłek narodu winien być skierowany na konsolidowanie się wewnętrzne państwa, gdy trzeci już rok znajdujemy się na zwolnionej od zanieczyszczeń niewoli i własnych przywar drodze odbudowy Państwa, — rolą robotnika jest stanąć do konstrukcyjnej pracy obok innych czynników społecznych. Umiłowanie ojczyzny, ugruntowane i uzupełnione zostaje umiłowaniem i zrozumieniem Państwa.

W ślad za tem rola robotnika innego charakteru nabiera. Bogaty w swe kwalifikacje współtwórcy bogactwa narodowego i dumny ze swego udziału w utrzymaniu niepodległościowego kierunku ideowego w latach niewoli, wstąpił on w niepodległe Państwo Polskie jako jeden z zasłużonych jego gospodarzy. Ten zasób jego wartości materjalnych i moralnych zmienia zasadniczo jego rolę w dalszej rozbudowie państwowości polskiej.

Przed robotnikiem w dobie obecnej, w momencie szczególnie napiętego pochodu naprzód, staje ważne zadanie, zdecydowanie jego na formę i treść dalszego życia społecznego. Świetna tradycja pracy i wartości moralnej masy robotniczej, instynkt samozachowawczy indywidualny i państwowy — nakreślają robotnikowi dostateczne jasno kierunek, dalszych jego kroków ku uzgodnieniu działania czynnika pracy obok innych twórczych w społeczeństwie czynników dla ogólnego, wspólnego, wszystkich i całości państwowej, dobra.

Zogniskowanie wysiłku organizacyjnego na podstawach wspólnych wszystkim, absolutnie wszystkim robotnikom, a więc na tem co stanowi istotę ich funkcji społecznej oraz ich celów, to jedyna droga do zajęcia właściwego miejsca w współrządzie Państwem.

Tylko w tej formie scalany czynnik Pracy może odprowadzić do urzeczywistnienia swego celu: niepodległości Pracy w niepodległem ojczystem Państwie.

Waldemaras kark skręci napewno.

Paryż, 6. 2. (AW). W tutejszych kołach politycznych oceniają bardzo pesymistycznie obecną sytuację premjera Waldemarasa. „Temps“ pisze, że utrzymanie się przy władzy obecnego dyktatora Litwy uzależnione jest jedynie w chwili obecnej od tego jakiemi wpływami rozporządza on w armji, która do tej pory była mu zupełnie wierna. Dyktatura premjera zdaniem tego dziennika jest zwalczana nawet przez tych, którzy początkowo energicznie ją popierali.

Hiszpanja na wulkanie rewolucyjnym.

Moskwa 5. 2. (AW). Narazie sytuacja w Hiszpanji jest opanowana przez Primo de Rivera. Wszystko jednak zdaje się wskazywać, iż dni dyktatury Primo de Rivery są policzone. Głównym powodem opanowania sytuacji było przeciągnięcie szeregu oficerów, wraz z podwładnemi oddziałami wojskowemi na stronę rządu. Wobec ogólnego wzburzenia ludności, liczyć się można w każdej chwili z wybuchem nowego buntu. Za podstawę do wybuchu nowej rewolty może posłużyć proklamowany przez organizacje robotnicze strajk generalny.

Paryż, 6. 2. (AW). Mimo zamknięcia granicy hiszpańsko - francuskiej dochodzą tu w dalszym ciągu wiadomości o rozszerzaniu się rewolucji w Hiszpanji. Primo de Rivera wydał rozkaz aresztowania całego szeregu wyższych oficerów w różnych rodzajach broni. Według nie sprawdzonych dotąd pogłosek bunt miał objąć również część floty wojennej hiszpańskiej. Jedno z pism paryskich podaje, iż Primo de Rivera wydał specjalną odezwę do żołnierzy armji hiszpańskiej wzywającą ich do niepodporządkowywania się rozkazom zbuntowanych oficerów.

Proces komunistyczny w Gdańsku

Gdańsk, 5. 2. (AW). Przed sądem wojennym stanie w najbliższym czasie znany komunista litewski Grossmann. Miał on na usługi całą sieć agitatorów komunistycznych, którym wypłacał znaczne sumy w dolarach. Proces ten, który budzi ogromne zainteresowanie potrwa około 3 tygodni.

65 metrowy skok na Krokwi.

Zakopane, 5. 2. — Podczas ostatnich treningów na Krokwi znany skoczek Cukier osiągnął wspaniały skok długości 65 mtr. bez upadku.

Ameryka pospiesznie się zbroi.

Waszyngton, 5. 2. (AW). Senat uchwalił wczoraj rozpoczęcie budowy 15 krążowników o pojemności 10 tys. ton jeszcze w ciągu b. r. Uchwała ta oznacza parlamentarną porażkę Prezydenta Coolidgena, który sobie wyraźnie życzył, aby w uchwale nie wymieniano terminu. Republikanie głosowali za umieszczeniem klauzuli terminowej.

S. O. S!

Angora, 5. 2. — Tutejsza radjostacja przejęła sygnały S. O. S. od 2-ch parowców na Morzu Czarnem i Śródziemnem.

Budowa drugiego kanału Panamskiego.

Nowy Jork, 5. 2. (AW). W najkrótszym czasie senat Stanów Zjednoczonych rozpatrywać będzie wniesiony niedawno projekt budowy kanału na terytorjum Nikaragua. Koszt budowy tego drugiego kanału Panamskiego wyniesć ma 2 miljardy dolarów.

Karabiny maszynowe zwalczyły szarańcze.

Jerozolima, 5. 2. Oddział wojsk uzbrojony w 36 karabinów maszynowych wytępił przy użyciu specjalnych pocisków chmury szarańczy, w chwili, gdy szarańcza posuwała się w stronę Palestyny.

Polska podarowała 33 miljony obcym.

Cyfry, które w niniejszym artykule podamy, będą wymownyn dowodem naszej lekkomyślności w popieraniu obcych towarów. Często się słyszy zdanie że produkcja krajowa stoi jakościowo na niższym poziomie, że górują zawsze towary zagraniczne. Zgodzić się można, że pewien dział produkcji leży u nas odłogiem, że nie wyrabiamy pewnych towarów i że z natury rzeczy zmuszeni jesteśmy zaopatrywać się w nie zagranicą. Ale czemże wytłumaczyć fakt jak nie naszą najdalej idącą lekkomyślnością, jeśli mając w kraju towar, który jako wysoko wartościowy eksportujemy za granicę, mając towar krajowy nagradzany medalami na wystawach zagranicznych, towar który nawet zagranicą z powodzeniem konkuruje z wyrobami tamtejszemi — zakupujemy i sprowadzamy tandetę obcokrajową ze szkodą dla bilansu handlowego, a więc ze szkodą dla naszych interesów gospodarczych, ze szkodą robotnika polskiego, ze szkodą własną. Cyfry, które podamy, przeraźliwie malują naszą bezmyślność i obojętność gospodarczą. Według oficjalnych danych w roku ubiegłym przywieźlismy obuwia gumowego i kaloszy na sumę 16 miljonów złotych, obuwia skórzanego za 14 miljonów złotych, wreszcie obuwia płóciennego za 3 miljony zł., razem więc 33 mil. zł. podarowaliśmy Niemcom, Czechom i innym państwom. A tymczasem mamy w kraju produkujący świetny towar gumowy, kalosze obuwie sportowe, śniegowce P. P. G., której wyroby cieszą się zagranicą jaknajlepszą opinią. mamy fabrykę P. P, G. i jej oddziały, które, zatrudniając 7000 armię pracowników całkowicie mogą pokryć rynek krajowy. Zastanówmy się, jakby to można było ożywić nasz przemysł, gdyby tę sumę 33 miljony złotych, wydaną bezprodukcyjnie zużyć na uruchomienie fabryk krajowych, na dostarczenie kredytu długoterminowego. Narzekamy na podatki, na ciężary, na różne świadczenia rządowe i samorządowe na nędzę w kraju, na bezrobocie, na zastój, a zapominamy, że lekarstwo na te dolegliwości spoczywa tylko w naszych i wyłącznie naszych rękach.

Zastanówmy się głębiej nad tem i pamiętajmy, że każdy niepotrzebnie wydany grosz na towar zagraniczny, to cios w plecy państwa i grób gospodarczy dla kraju, obca niewola ekonomiczna a następnie polityczna. Tysiące bezrobotnych to wyrzut na naszem sumieniu to skutek naszej lekkomyślności. Obowiązkiem naszym zatem jest nietylko nie popierać obcych wyrobów, ale także uświadamiać tych, którzy zgubnych skutków lekkomyślności swej nie są świadomi.

Briand opracowuje organizację Stanów Europy.

Pod względem gospodarczym Europa ma stanowić odrębną całość.

Paryż, 6. 2. Wedle pogłosek p. Briand od dłuższego czasu opracowuje projekt organizacji Europy pod względem gospodarczym na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Realizację tej idei uważa on za ostateczny cel swego życia, a jakkolwiek nie można twierdzić, że w sprawie tej toczą się już jakieś rokowania, to jednak przedstawiciele Angli i Niemiec w Paryżu są w ogólnym zarysie powiadomieni.

Krwawe rozruchy w Indjach i na Cejlonie.

Londyn, 6. 2. W Bombaju rozruchy trwają. Ogólna ilość zabitych w starciu z policją i wojskiem wynosi 14 osób. Silne patrole krążą po mieście.

W Colombo i Cejlon ogłoszono strajk generalny. W starciu z policją zabito 3-ch tramwajarzy. Wzburzona ludność zaatakowała policję. Jest wielu rannych.

Chiny zabiegają o przyłączeniu Tybetu.

Rząd nankiński zwrócił się do dalaj lamy tybetańskiego z propozycją przyłączenia się do chińskiego ruchu narodowego, a to przez zorganizowanie w Tybecie rządu prowincjonalnego na wzór rządów w prowincjach kresowych republiki chińskiej.

Pozatem rząd chiński proponuje Tybetowi przyjęcie trzech zasad dr. Sun-Yat-Sena: nacjonalizację, demokrację i socjalizm.

Ostatnie telegramy.

Warszawa (AW). Bilans Banku Polskiego za III dekadę stycznia r. b. wykazuje zapas złota 621,12 milj. zł. Zapasy pieniędzy i należności zagranicznych zaliczonych i niezaliczonych do pokrycia wzrosły o 13.6 milj. zł. do łącznej sumy 695.1. Pożyczki zastawowe zwiększyły się o 1.1 milj. zł. (84.9 milj. zł.) Natychmiast płatne zobowiązania (553.7 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1.222.1 milj. zł.) łącznie zwiększyły się o 19.3 milj. zł. do sumy 1.775.9 milj. zł. Pozostałe pozycje nie wykazują większych odchyleń. Portfel wekslowy zwiększył się o 1.4 do sumy 638.0 milj. złotych.

Warszawa (AW). W Mstwie Skarbu odbył się sąd konkursowy na projekt złotówki niklowej. Sąd przyznał nagrodę projektowi wykonanemu przez Kotarbińskiego, profesora Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie. Mennica państwowa przystąpi w najbliższym czasie do bicia tych złotówek.

Warszawa (AW). Podczas konferencji Prezesa Rady Ministrów Bartla z prezydentem miasta inż. Słomińskim omawiana była m. in. sprawa ceny metra sześciennego, na której opierane są wnioski o pożyczki przesyłane przez komitet rozbudowy do Banku Gospodarstwa Krajowego. Miasto zabiega o podwyższenie kosztu 60 zł. do 70. Sprawa ta ma być niebawem załatwiona.

Warszawa (AW). W początkach marca zorganizowana będzie wystawa zbiorów rewindykowanych z Rosji i przywiezionych przeważnie w ostatnich transportach. Wystawa znajdzie pomieszczenie w kamienicy Baryczków.

Warszawa (AW). Z nastaniem wiosny zarząd telefonów warszawskich przystępuje do budowy drugiej stacji telefonów automatycznych, która stanie na Pradze. Pierwsza stacja automatyczna telefonów buduje się w śródmieściu.

Z dalszych stron.

Płutowo, pow. chełmiński. (Z ruchu Chrz. Zjedn. Zaw.). W niedzielę, 3. bm. odbyło się zebranie organizacyjne Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, na które przybyło przeszło 60 osób. Referat o celach i zadaniach chrześcijańsko-społecznych wygłosił instruktor p. Jan Cyrankowski. Wskazał on również na to, że Ch. Z. Z. broni swych członków przed nieuczciwymi pracodawcami, prowadząc obronę prawną przed sądami grodzkiemi itp. Następnie przemawiał p. August Wejnerowski z Chełmna, objaśniając zgromadzonych o znaczeniu organizacyjnej jedności i nawołując do łączenia się pod sztandarem bezpartyjnych Ch. Z. Z. W dyskusji pewni partyjnicy starali rozbić się zebranie, jednak im to się nie udało, albowiem wszyscy wypowiedzieli się za Ch. Z. Z.

Szymborn, pow. Chełmno. (Ch. Z. Z. zyskuje coraz więcej zwolenników). W ub. niedzielę, 3 bm. odbyło się tu zebranie organizacyjne Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego przy udziale przeszło 50 osób. Byli to przeważnie członkowie Z. Z. P. Referat idowey wygłosił instruktor Ch. Z. Z. p. J. Cyrankowski, który wspomniał również o znaczeniu obrony prawnej dla członków. Następnie przemawiał członek zarządu Ch. Z. Z. p. A. Wejnerowski, który w objektywny sposób przedstawił szkodliwość walk politycznych dla warstwy pracującej. Ze względu na to, że bardzo ostro zaczepiono prowodyrów Z. Z. P., więc z tej racji postanowiono zwołać drugie zebranie, na którem odbędzie się konfrontacja.

Wrocki. (Tragiczna śmierć) Wskutek zaczadzenia przez gazy węglane zmarł w zeszłym tygodniu w Golubiu Alfons Balcerowicz, syn tutejszego gospodarza Alojzego B. Zmarły uczył się w G. rzeźnictwa. Tam razem 2 współpracownikami napalił dobrze węglami w piecu i położyli się spać. Rano znaleziono wszystkich troje bezprzytomnych na pościeli. Dwóch z nich zdołano uratować, a śp. Alfons B., który najbliżej pieca leżał, stał się ofiarą wypadku.

Walery Przyborowski.

PAMIĘTNIKI PANA SYMFORJONA.

Z NOTATEK PO NIM POZOSTAŁYCH.

(4

Czy uwierzycie, że kiedyśmy się pobrali z moją żoną, kupiłem zaraz na drugi dzień 365 obiadów, kazałem pięknie oprawić i dałem Elżuni — czy uwierzycie, że ta jedna książka, mająca tak wielką, nieoszacowaną doniosłość, w parę miesięcy zaginęła gdzieś jak kamień w wodę!...

I cóż tu robić z taką kobietą?...

Już to — jedna tylko moja żona wyrodziła się z całej familji.

Dwie jej siostry: Sabinka jeszcze panna i Paulina już wdowa, najstarsza ze wszystkich, były wzorowemi kobietami, prawdziwemi córkami obywatelskiemi.

Tyle tylko, że wdowa, Paulina, licząca już około czterdziestu lat, zaczęła się robić ogromnie nabożną, a że bogata, lękałem się i lękam, by swego majątku nie zapisała nie nam.

Całe bowiem dnie przepędza w kościele, szyje poduszki. ornaty, kapy, komeżki i nic a nic więcej zgoła nie robi.

To zresztą jedyna jej niby wada.

Serce, bo bardzo dobre, praktyczna, oszczędna, gospodarna, i niebawiąca się w emancypację i literaturę.

Jedna tylko moja Elżunia, jak to sami widzicie, była całkiem inną.

Nazywała ona swoje siostry gęsiami, episierkami, bugerkami i tym podobnemi epitetami, których i mnie nie szczędziła.

Ale co tu teraz robić? trzeba ciągnąć dalej taczkę życia i zachowywać się biernie, aby nie burzyć miłego spokoju w domu.

Sabinka, wraz z wdową Pauliną bywały u mnie co środę, matka ich bowiem, jako już kobieta w wieku, rzadko bardzo przychodziła.

Tutaj też poznała pana Zygmunta.

Wesoła, trzepiotowała, śliczna nad wyraz a pieniężna, musiała mu się podobać, tym więcej, że jak się sam nieraz odzywał, pragnąłby się ożenić i skończyć to życie bez celu i wygód, czego i matka jego, staruszka bardzo miła, życzyła sobie serdecznie.

Ja też z mej strony, zobaczywszy, że się młodzi mają do siebie, nalegałem na Sabinkę, by nie odrzucała takiej dobrej partji, ale owszem chwytała ją rękami i nogami.

— Co to moja Sabinko! masz lat ośmnaście, czas już za mąż, kobiecie źle samej — pan Zygmunt, syn obywatelski, ma kamienicę na Zapiecku, urzędnik młody, przystojny, czegóż chcesz więcej?

— Ach mój Symforjonku, szeptała dziewczyna zarumieniona cała, zobaczymy, zobaczymy, jak go pokocham i on mnie pokocha, to dobrze i nie inaczej!...

— Pokocham! on mnie pokocha! tere fere kuku!... miłość się znajdzie po ślubie! myślałem, że praktycznej patrzysz na życie!... fiu! fiu! co tam się bawić w romanse, to dobre w książkach, ale nie w rzeczywistości.

— Zobaczymy! zobaczymy!... szepnęła, porwała się i uciekła.

— No! to dobrze, mówiłem do siebie, już ja ich tu pobiorę — moja w tem rzecz.

Tak więc sam przykładałem się do ich połączenia, nie wiedząc, jak straszny los do Sabinki gotuję.

Ano któż mógł przyszłość przewidzieć?...

Widziałem, że pan Zygmunt jest porządny człowiek, lubi się wprawdzie bawić w miłostki, ale któż tego nie lubił, gdy był młodym — kto się ożeni, to się odmieni, ustatkuje się i będzie przyzwoitym.

To było gorszem, według mego zdania, że był niepraktyczny, miał w głowie przewrócone, układał rozmaite projekty, zawiązywał stowarzyszenia, wszędzie był, do wszystkiego należał, zadawał się z temi goliatami literatami, pisywał uczone artykuły i t. d. ale zdaje mi się, że jak będzie żona, a co za tem idzie i dzieci, to z głowy, one próżne rzeczy wywietrzeją; w każdym razie pan Zygmunt był partją nie do pogardzenia, gdym więc widział, że młodzi coraz bardziej lgną do siebie, coraz bardziej nalegałem na Sabinkę.

Co potem nastąpiło, opowiem w przyszłym rozdziale.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Składajcie datki na pomnik dla poległych naszego miasta.

Składki przyjmuje redakcja Przeglądu Pomorskiego.

Rzemieślnicy, robotnicy i służba domowa!

Dnia **9. bm. o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się w lokalu p. Jankowskiego (Hotel Dworcowy) zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.** Ze względu na bardzo ważne sprawy, prosimy wszystkich **rzemieślników, robotników i służbę domową o jak najliczniejsze przybycie.** Przybędą mówcy zamiejscowi. Przybywajcie więc gremjalnie na nasze serdeczne zaproszenie.

Zarząd Wojewódzki Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.

KRONIKA

Chełmża, dnia 7 lutego 1929 roku.

Kalendarzyk.

Czwartek: Romualda i Ryszarda.
Piątek: Jana z Maty

Wschód słońca: 7,03 rano
Zachód słońca: 16,26 po poł.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Służbę nocną trzyma „Apteka pod Orłem“.

Z Misji Św. W dniu wczorajszym — jak już o tem donosiliśmy — rozpoczęła się spowiedź niewiast. Uczial spowiadających się, był wprost spontaniczny. Dwudziestu przeszło księży spowiedników miało prawdziwe żniwo. Wśród spowiedników byli oprócz księży miejscowych i księży Ojców Misjonarzy: ks. prałat Działowski z Nowego, ks. prof. Gołomski z Torunia, ks. proboszcz Szumann z Nawry, ks. prob. Ziemkowski z Papowa Biskupiego, ks. prob. Szuchniński z Trzebcza, ks. prof. Jaranowski z Grudziądza i księża wikarzy: Dreszler z Lisewa. Zuławski z Grzywny, Górny z Kowalewa, Czapliński ze Śliwic, Bieryk z Grudziądza — Tarpna, Żelazny z Pruszcz — Bagienicy, Poćwiardowski i Szymański — obaj z Torunia, Mańkowski, Kaszewski i Pakalski — wszyscy z Grudziądza.

W dniu dzisiejszym odbywa się w dalszym ciągu spowiedź i Komunja św.

Dalsze szczegóły podamy w numerze następnym.

— Pożar. Dziś w nocy wybuch z niewiadomych przyczyn pożar na majątku p. Czarlińskiego w Brąchnówku, gdzie spłonął doszczętnie śpichrz z zapasami zboża i suchych wytłoków. Szkody wynoszą poważną sumę.

— Stowarzyszenia „Rodziny Wojsk“ wezmą udział w Wystawie Powszechnej. Zarząd naczelny „R. W.“ zgłosił udział w Powszechnej Wystawie Krajowej. Wystawę odwiedzi cała Polska. Będą goście z zagranicy. Wystawa musi wypaść imponująco.

Eksponaty i wykresy stowarzyszenia „Rodziny Wojskowej“ będą umieszczone w domu Polek. Koszt budowy tego pawilonu wynosi 250.000 zł. Każda z nas dopomoże komitetowi budowy i kupi żeton za 1 zł. I każda z nas da eksponaty na tę wystawę. Eksponaty będą ocenione przez specjalną komisję. Eksponaty przyjmuje Sekretarjat „R. W.“ (Wola Zamkowa 15) od godz. 9.30-11.30 rano codziennie i przewodnicząca Sekcji Przemysłowo-Handl. majorowa Borkowska, ul. Wola Zamkowa 12. Wszystkie eksponaty, po przyjęciu przez główny komitet, będą zaasekurowane.

Eksponaty, przeznaczone do sprzedaży będą umieszczone w specjalnym kiosku. Za umieszczenie eksponatu w tym kiosku płaci się 5 proc., przy sprzedaży dopłaca się dalsze 5 proc. Przyczyńmy się wszystkie do uświetnienia tej Wystawy.

— Egzaminy na mierniczych przysięgłych. W myśl § 26 rozporządzenia z dnia 26 lutego 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 203) zawiadamia się, że egzaminy na mierniczych przysięgłych w terminie wiosennym odbędą się dla kandydatów, przynależnych pod względem terytorjalnym do Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie w drugiej połowie kwietnia b. r. Bliższe szczegóły, jak i termin, lokal i godzina rozpoczęcia egzaminu, będą podane pisemnie każdemu poszczególnemu zgłoszonemu i dopuszczonemu do egzaminu kandydatowi.

Równocześnie przypomina się, że w myśl § 7 na wstępie powołanego rozporządzenia kandydaci, którzy pragną być dopuszczeni do egzaminu w terminie wiosennym, winni złożyć w ciągu lutego b. r. na ręce Sekretarza Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie, ulica Foksal 11 (lokal wydziału Pomiarowego Ministerstwa Robót Publicznych) należycie udokumentowane podanie (§ 8 wspomianego wyżej rozporządzenia) oraz pokwitowanie wpłaconej taksy egzaminacyjnej (konto P. K. O. Nr. 30 491). — Tam też można nabyć wykaz ustaw, rozporządzeń i przepisów, wymaganych przy egzaminie.

— Zarządom pod uwagę. Wszystkim, zarządom towarzystw i organizacyj oraz kinom w powiecie i w Chełmży podajemy do wiadomości że recenzje, i wiadomości potocznych imprez tylko tym towarzystwom i organizacjom, które nadeślą zaproszenie oraz bezpłatny bilet wstępu. Podajemy to na podstawie uchwały Syndykatu Dziennikarzy, który to uchwały ściśle przestrzegać musimy. Tym zarządom, które nie nadeślą bezpłatnego biletu oraz zaproszenia, odmawiamy z góry wszelkiej pomocy w formie bezpłatnej reklamy w gazecie.

Gospodarka państwowo-samorządowa powiatu toruńskiego.

Wykaz terytorjalny gmin. — Kilka danych o rozwoju za czasów polskich.

I

Powiat toruński obejmuje 884 km2 powierzchni i podzielony jest przez Wisłę na 2 części. Część położona po lewem brzegu Wisły obejmuje obszar mniej więcy 3 mil2, po prawem zaś brzegu Wisły znajdnej się około 17 mil2 obszaru. Drwęca wpływająca pod Złotorją do Wisły, dzieli ten obszar na dalsze 2 części. Położone po prawym brzegu Wisły terytorjum powiatu należało kiedyś do ziemi chełmińskiej. Przez 2 wieki toczyły się tu nieustannie walki pomiędzy poganami prusкiemi a książątami mazowieckiemi, aż w r. 1230 zajęli ziemię tą krzyżacy i stąd zapoczątkowali swą niszczycielską prace zdobywania całych Prus i Pomorza. Jeszcze dzisiaj znajdują się w powiecie zabytki po krzyżakach i tak ruiny Zamku Bierzgłowskich i w Papowie Biskupiem. Poza tymi zabytkami znajdują się jeszcze polskie zabytki i to ruiny Zamku Dybowskiego, wystawiono w r. 1424 z nakazu Króla Jagiełły i Zamku Złotoryjskiego, wniesionego przez Kazimierza Wielkiego a zburzonego przez Krzyżaków w r. 1409.

Na powiat toruński składają się obecnie:

2 miasta (Chełmża i Podgórz), 69 gmin i 57 obszarów dworskich. Gminy i obszary dworskie złączone są w 22 wójtostwach i 23 urzędach stanu cywilnego. W dniu 1. lipca 1928 r. obliczono ludność zamieszkującą w powiecie na 57 317 dusz z której było wyznania katolickiego 49.469, ewangelickiego 7 709 a innych wyznań 139, a według narodowości 49.551 polaków, 7.612 niemców, 96 innej narodowości. Przeprowadzony w r. 1910 ostatni niemiecki spis ludności wykazuje, że wtenczas zamieszkiwało w powiecie razem 59.317 ludności, z których było 33.429 katolików, 25.252 ewangelików a 636 innego wyznania, według narodowości 30.962 polaków, 27.751 niemców i 6.4 innej narodowości. Pierwszy w roku 1921 przeprowadzony spis ludności wykazuje 53 823 dusz, z których było 40.703 wyznania katolickiego 12.831 wyznania ewangelickiego a 289 innego wyznania. według narodowości 42.454 polaków, 11 252 niemców, a 117 innej narodowości. Porównując powyższe cyfry z sobą okazuje się, że po przejęciu powiatu przez Polskę, ludność w pierwszych latach znacznie się zmniejszyła, wzrasta atoli stopniowo

Powiat toruński jest przeważnie rolniczy, ale także przemysł większy i mniejszy jest w nim zastąpiony.

Co do rolnictwa, to znajduje się w powiecie według statystyki przeprowadzonej w r. 1928 gospodarstw rolnych ponad 50 ha 165, a mniejszych 3549. Ogólna powierzchnia gruntu zajętego pod gospodarstwa rolne wynosi 68170,83 ha. Z tego przypada na ziemię orną 47,182,64 ha, na ogrody warzywne i owocowe 987,18 ha, łąki 4247,97 ha, pastwiska 1888,90 ha, lasy 8249,11 ha a inne grunty, nieużytki, wody, grunty pod zabudowaniami etc. 5615.03 ha. Z ziemi ornej było w r. 1928 obsianych 44.778,82 ha, odłogiem leżało 2.403,82 ha. Co do zbiorów z tych gospodarstw to statystyka wykazuje za rok 1928 następujące cyfry:

Z 5740,54 ha obsianych pszenicą, zebrano 126.377 w z 12 271,39 ha żyta zebrano 213.863 q, z 3652,91 ha jeczmienia zebrano 87999 q, owsa z 2269,14 ha — 51975 q gryki z 39,91 ha 58 q, grochu z 588 05 ha — 10512 q, koniczyny z 3561,0 ha 116,012 q, ziemiaków wykopano z 4888,99 ha 1.350,000 q, Z 14413,60 ha łąk polnych zebrano siana 40506 q, z 2620.29 ha łąk nizinnych — 65047 q, a z 84,08 ha łąk meljorowanych — 2655 q.

Stan zwierząt domowych przedstawia się według ostatniego spisu następująco:

W 5313 gospodarstwach rolnych i innych przedsiębiorstwach jest koni 10347, bydła rogatego 25483 /w tem w wieku ponat 3 lata 241 buhajów 5516,44 krów i 495 wołów/. Trzody chlewnej naliczono 28700 sztuk a owiec 12836 szt.

W czasie przejęcia powiatu przez władze polskie istniało w powiecie 7 spółek wodnych, drenarskich i meljoracyjnych, obejmujących przestrzeń, 2845.43.06 ha. Od 1920 r. założono dalszych 5 spółek takich, obejmujących przystrzeń 978.50.67 ha. Z ramienia Państwa wykonuje nadzór nad temi spółkami Państwowy Urząd Budownictwa Meljoracyjnego w Toruniu. Wydział Powiatowy zatrudnia stale osobnego technika meljoracyjnego, który spółkom wspomnianem udziela w razie potrzeby porad i pomocy.

Na początku wojny w r. 1914 wskutek rozkazu niemieckich władz wojskowych wycięto w Czerniewicach bardzo dużą połać lasu już starszego aby osiągnąć pole działania wzgl. usunąć przeszkody. Do ponownego zales enia ani władze niemieckie, ani właściciele majątku nie przystąpili, odgrywały tą rolę i względy polityczne, gdyż właścicielami Czerniewic byli polacy. Przez wycięcie lasu poniósł właściciela majątku poważne szkody, gdyż ścięty las chronił ich grunta od piasku lotnego, który potem zasypywał ich lepsze grunta i niszczył plony. W roku 1927. i 1928. przystąpiono do ponownego zalesienia tych gruntów i przy pomocy finansowej Państwa i powiatu zalesiono 38 ha tych gruntów.

Podobnych nieużytków jak w Czerniewicach jest w powiecie więcej. Powiat nosi się z zamiarem stopniowego zalesienia i tych nieużytków w miarę stojących do dyspozycji funduszów.

(Ciąg daszy nastąpi.)

Giełda zbożowa.

POZNAŃ dnia 6. 2. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	32,00—32,5
Pszenica nowa	40,50—41,50
Jęczmień przemiałowy	32,50—33,5
Jęczmień browarowy	34,00—36,0
Owies	30,50—31,50
Mąka żytnia 70 proc.	45,75—00,0
Mąka pszen. 65 proc.	57,75—61,75
Otręby żytnie	25,00—26 0
Otręby pszenne	25 00—26,0
Rzepak	00,00—00,0
Groch polny	44,00—47,0
Groch Viktorja	62,00—67,0
Groch Folgera	53,00—58,0

Tendencja średnia.

Obwieszczenie.

W sprawie podatku dochodowego na rok podatkowy 1929 podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

I.

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1926 upływa dla osób fizycznych i spadków wakujących z dniem **1. maja 1929 r.** dla osób prawnych **1. maja 1929 r.**

Powyższy termin nie obowiązuje jednakowoż osób, których główny dochód płynie:

1) z nieruchomości gruntowych nieprzekraczających 30 ha,

2) z przedsiębiorstwa handlowego obowiązanego do nabycia świadectwa przemysłowego według IV i V kategorji dla przedsiębiorstw handlowych wszędzie i według III. kategorji w miejscowościach III. i IV. klasy,

3) zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego, lub opłacającego ten podatek według VIII kategorji przedsiębiorstw przemysłowych.

4) z domów mieszkalnych składajacych się najwyżej z czterech izb.

Osoby te zobowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30 dni licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznania.

Zeznania należy składać o wszystkich dochodach z wyjątkiem dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymanych w kraju.

Osoby, czerpiące dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wypłacanych za granicą, winny w zeznaniu wykazać odrębnie dochód z tego rodzaju uposażeń stosownie do wskazówek, zamieszczonych na blankiecie zeznania o dochodzie.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe.

Wypełnione formularze zeznań należy składać do tych władz podatkowych I instancji, w których okręgu osoby podlegające podatkowi miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1928 roku.

Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym bezpośrednio pod adresem właściwej władzy podatkowej względnie złożone ustnie do protokułu we właściwym Urzędzie Skarbowym.

W razie niezłożenia zeznania w powyższem terminie wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjałów, jakimi władza rozporządza, płatnicy zaś którzy w przepisanym terminie nie złożą zeznania, ukarani będą — grzywną do 100 złotych.

Kto świadomie w celu uchylenia się od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej złoży nieprawdziwe zeznanie które przyczynić się może do udaremnienia wymiaru lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej — o ile nie zagraża kara surowsza w myśl powszechnej ustawy karnej — ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, uszczuplonego lub narażonego za jedno lub drugie podatku, a w razie okoliczności obciążających nadto karze pozbawienia wolności do 1 roku.

II.

Niezależnie od złożenia zeznania płatnicy, obowiązani do składania zeznań, bez wezwania ze strony władzy wymiarowej winni są sami obliczyć oraz płacić do dnia 1 maja 1929 r. do Kas Skarbowych wprost względnie za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności połowę podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu, wedle obowiązującej skali podatkowej, a dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub też w odpisie, podpisanym przez płatnika, przedstawić władzy podatkowej.

Osoby, które w terminie wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia **1 maja 1929 r.** uiścić połowę podatku wymierzonego za rok podatkowy 1928.

Rownocześnie w tym samym terminie należy wpłacić władzom Komunalnym połowę dodatku komunalnego, który wynosi:

Przy dochodzie ponad 1,500 zł. do 24,000 zł. 4 proc., 24,000 zł. do 88,000 zł. 4,5 proc., 88,000 zł. 5 proc. dochodu podatkowego.

W Grudziądzu w styczniu 1929 roku

PREZES IZBY SKARBOWEJ
(—) BRZECKI.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 8 bm. o godz. 12,30 po poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

1 obraz olejny (Piotra Skargi)

Zbiórka licytantów **w biurze mojem przy ul. Rynek Bednarski 7.**

Chełmża, dnia 7. 2. 1929 r.

—) KOWALSKI, kom. sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 8 bm. o godz. 12-tej w połud. sprzedam przy ul. Chełmińskiej 23 za gotówkę najwięcej dającemu

4 beczki śledzi
5 skrzyń cykorji

Chełmża, dnia 7. 2. 1929 r.

(—) KOWALSKI, kom. sądowy

Spisy wyborców.

Zwracam uwagę na §§ 31 i następne regulaminu wyborczego, według których spisy wyborców będą wyłożone do przejrzenia, począwszy od 23 do dnia od ogłoszenia zarządzenia wyborów przez 19 dni — a więc od 3 do 22 lutego r. b. — w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej

w Grudziądzu — Ratusz II p. II

a oprócz tego dla dogodności wyborców w urzędach gminnych, należących do Obwodu wyborczego — codziennie conajmniej przez 6 dni i to w takiej porze, by ułatwić wszystkim wyborcom przejrzenie spisu.

Przeglądanie spisu wyborców uprawnia także do robienia notatek i wyciągów ze spisu w sposób umożliwiający innym osobom przeglądanie.

Najpóźniej do 42 dnia od daty ogłoszenia zarządzenia wyborów, a więc najpóźniej 22. II. r. b. każdy posiadający prawo wybierania ma prawa wnieść do Obwodowej Komisji Wyborczej reklamacje z powodu pominięcia jego samego, jak również przeciw wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego. Reklamacje mogą być zgłaszane pisemnie lub ustnie do protokułu i powinny być poparte dowodami, o ile nie dotyczą faktów powszechnie znanych. Reklamacje bezimienne nie mogą być przyjmowane.

Reklamacje przeciw pominięciu osoby, uprawnionej do wybierania rozpatruje Obwodowa Komisja Wyborcza niezwłocznie i wydaje decyzję.

Przeciw decyzjom Obwodowej Komisji Wyborczej przysługuje każdemu wyborcy prawo odwołania się do Głównej Komisji Wyborczej. Odwołanie to należy wnieść przez właściwą Obwodową Komisję Wyborczą w ciągu 3 dni, licząc do daty doręczenia zawiadomienia.

Grudziądz, dnia 31. 1. 1929 r.

Przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej na Obwód I.
(—) Józef Włodek — Prezydent miasta

E. Guhl Ska
Bydgoszcz
Długa 45 - Tel. 19-43
poleca
Skóry wszelkiego rodzaju,
Gumę indyjsk.
wszelkie
artykuły szewskie i siodlarskie.
Naprawa śniegowców i kaloszy oraz wszelkich innych artykułów gumowych.
Drobne wysyłki pocztą w trzech dniach.

Zarząd Banku Ludowego w Chełmży

publicznie bardzo przepraszam za wyrażone obrażające słowa w lokalu bankowym w dniu 28 grudnia 1928 r.

Wzamian za cofnięcie wdrożonej przeciwko mnie skargi, składam do Banku Ludowego **zł. 100, — (sto złotych) na odbudowę Domu Katolickiego w Chełmży** i zobowiązuje się zapłacić wszelkie dotąd wynikłe koszty sądowe i adwokackie

(—) Teodor Muszyłowski
w Chełmży.

Chłopiec
lub
dziewczę
lecz sumienny do roznoszenia gazet, może się natychmiast zgłosić do **Przeglądu Pomorskiego.**

Kupię Pianino
w dobrym stanie.
Oferty do „Przeglądu Pomorskiego" pod „MC"

Mapy
Wybrzeża Polskiego z powiatem nadmorskim oddaje po 25 gr. sztukę
Drukarnia „Przemysłowa"

Sery śmietankowe.
Wędzone
bytlingi i sielawki
poleca
Wiktor Olszewski
Chełmża — ulica Toruńska 36.

Karoserje **na samochody ciężarowe, autobusowe i osobowe,**
wykonuje solidnie przy przystępnych cenach
L. Skalski, Toruń Prosta 22
Zakład budowy wozów i wyrobów drzewnych.

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza

z odpowiedzialnością ograniczoną

w Grudziądzu

zawiadamia niniejszem wszystkich swoich wkładców, że mocą uchwały Rady Nadzorczej z dnia 23. stycznia 1929 r. dotychczasowe **oprocentowanie od wkładów** podwyższonem zostało z 9-ciu na **10%** w stosunku rocznym. Terminy wypłat podług umowy. Gwarancje Kasy wynoszą obecnie 2.600.000 zł., oraz 500.000 zł. w postaci nieruchomości, razem więc **3.100.000.— zł.** Wkładcom swoim udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach spłaty narówni z członkami. Zatem

oszczędzajcie

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.

Konto czekowe w P. K. O. Poznań nr. 206.786.